

GŁOS POMORZA

75-604 KOSZALIN

ul. Zwycięstwa 137/139

43 20/21 02-99
Nr z dn.

TEATR TV

PONIEDZIAŁEK, tvp 1

21.25

Emilia Galotti

Autor: Gotthold Ephraim Lessing.

Reżyseria: Krzysztof Babicki.

Występują: Jerzy Grałek (książę Gonzaga), Krzysztof Jędrysek - na zdjęciu (Marinelli), Maja Ostaszewska (Emilia Galotti), Urszula Popiel (Claudia), Edward Linde-Lubaszenko (Odoardo), Iwona Bielska (hrabina Orsina), Roman Gancarczyk (hrabia Appiani), Andrzej Deskur (Conti), Leszek Świgoń (Battista).

Napisana w 1772 r. tragedia „Emilia Galotti” wywarła - jak oceniają znawcy teatru - silny wpływ na Goethego i Schillera. Dla Teatru TV przetłumaczył ten dramat Jacek S. Buras. Akcja została usytuowana we Włoszech, jej osi jest konflikt między władcą a poddanymi. Księżę, niemal w przeddzień własnego ślubu, dowiaduje się o zaślubinach niejakej Emilii Galotti. Zna dziewczynę, ale też zna jej ojca, człowieka dumnego i hardego, pozostającego w konflikcie z dworem. Księżę postanawia za wszelką cenę zdobyć Emilię, a realizacja tego zamiaru stanowi istotę dramatu. Oczywiście, we współczesnym świecie zmieniły się realia i ówczesne nowatorstwo myśli społecznej Lessinga nie robi już na widzach takiego wrażenia, natomiast pozostały inne walory sztuki: zwięzły dialog, wartka akcja, trafnie umotywowane psychologicznie emocje, kierujące postępowaniem bohaterów. Cóż porabia sztuka? - Sztuka chleba szuka... Błyskotliwy dialog księcia Gonzagi i nadwornego malarza wprowadza widzów w klimat XVIII-wiecznego dworu, gdzie łaska pańska wyznacza pozycję i pomyślność wszystkich poddanych. Conti przynosi wcześniej zamówiony portret hrabiny Orsiny, jak zawsze licząc na to, że obraz „zastanie kochanka tak samo gorącym”. Niestety, oryginał dawno już księciu obrzydł, nie zamierza oglądać hrabiny ani jej wizerunku, nie chce czytać jej listów. Zainteresowanie władcy budzi natomiast portret Emilii Galotti - za kopię gotów jest dać dowolną sumę. Na wieść, że dziewczyna dziś jeszcze ma poślubić hrabiego Appiani, księżę wybucha gniewem. Jak to możliwe, że żaden z dworaków nie domyślił się, iż pan ich kocha tę damę, uwielbia i pożąda - bezskutecznie. Niezastąpiony Marinelli przypomina, że towar, którego nie można mieć z pierwszej ręki, kupuje się z drugiej - taniej. Radzi wystać narzeczonego dziewczyny natychmiast i jak najdalej w zaszczytnej misji związanej z rychłym ślubem księcia. Władca akceptuje zaproponowany plan działania, a jednocześnie próbuje na własną rękę porozumieć się z Emilią. Ukradkowe spotkanie w kościele dominikanów, gorące słowa i namiętne westchnienia wprowadzają cnotliwą pannę w stan głębokiego wzburzenia. Matka zabrania jej mówić komukolwiek o tym spotkaniu, zwłaszcza zaś bez potrzeby niepokoić narzeczonego. hrabia Appiani z oburzeniem odrzuca propozycję wyjazdu z miasta w dniu ślubu, a na złośliwą uwagę Marinellego pod adresem narzeczonej reaguje wyzwaniem na pojedynek.

Księżęcy zausznik wciela w życie swój podstępny plan. W sfingowanym napadzie ginie hrabia Appiani, Emilia zaś - rzekomo uratowana przez przeciwnego sługę - trafia do letniej rezydencji księcia, który osobiście ją pociesza. Matka, odnalazszy córkę w pałacu księżęcym, zaczyna domyslać się intrygi. Zarzuca Marinellemu, że jest rajfurem i mordercą. Księżę również ma do niego pretensje - zbrodnia powinna być mała, cicha i pożyteczna, a zamordowanie hrabiego Appiani przyniesie więcej szkody niż pożytku. Wzajemne obwinianie się pana i sługi przerywa niespodziewane przybycie hrabiny Orsiny. Wzgardzona kochanka grozi, że rozpowie wszystkim o zdarzeniu w przedsionku u dominikanów. Jej pierwszym słuchaczem jest Odoardo Galotti, przybyły do pałacu w poszukiwaniu córki i żony. Bezlitośnie odepchnięta przez księcia hrabina wręcza zrozpaczonemu ojcu sztylet. Być może pułkownik będzie miał okazję go użyć.

